

## **FILOLOGIA POLSKA II stopień**

### **WYKŁAD MONOGRAFICZNY**

#### **(II ROK, 2 semestr)**

**dr hab. Tomasz Nowak** *Jak porozumiewają się zwierzęta i jak narodziła się ludzka mowa? W kręgu zoosemiotyki i biolingwistyki*

Wykład z zoosemiotyki i biolingwistyki ma za zadanie dostarczyć studentowi wiedzy na temat podobieństw i różnic w porozumiewaniu się ludzi i (innych) zwierząt. Wykłady prezentują biosemiotykę – naukę interdyscyplinarną, która porusza problem relacji między biosferą (biozą) i semiosferą (semiozą), tj. zagadnienia filogenezy (ewolucji) i ontogenezy (akwizycji), struktury (składniki) i funkcji (cele) komunikacji organizmów żywych. W trakcie zajęć akcent kładzie się na odnajdywanie związków między semiotyką (pragmatyką, diakrytyką, syntaktyką i semantyką) oraz biologią (systematyką, genetyką, anatomią i fizjologią): zarówno w dziedzinie komunikacji ludzi, jak i zwierząt, zwłaszcza ssaków (naczelnych) i ptaków (śpiewających). Podczas zajęć student dowiaduje się, jak mogła przebiegać ewolucja komunikacji przez kumulację informacji genetycznej w skali gatunku, por. koncepcje ewolucji biologicznej (darwinizm) i kulturowej (lamarkizm), oraz jak może przebiegać akwizycja komunikacji przez aktywację informacji genetycznej w skali osobnika, por. koncepcje akwizycji biologicznej (natywizm) i kulturowej (empiryzm). Przede wszystkim jednak wykład przedstawia dorobek biosemiotyki, por. obserwacje pasywne (etologiczne) i aktywne (psychologiczne) zachowań komunikacyjnych wybranych gatunków ssaków i ptaków (zarówno w toku ich komunikacji naturalnej, jak i sztucznej). Dzięki wiedzy wyniesionej z wykładów student będzie mógł dostrzegać i komentować podobieństwa i różnice (homologie i analogie) w komunikacji ludzi i (innych) zwierząt, jakie obserwuje się na poziomach/w etapach: pragmatycznym (interakcja: kooperacyjna vs rywalizacyjna), semantycznym (sygnalizacja: symboliczna vs indeksalna), gramatycznym (kombinacja: syntaktyczna vs fonotaktyczna) i diakrytycznym (transmisja: wolicjonalna i impulsywna).

Biorąc udział w wykładach z zoosemiotyki i biolingwistyki, student uświadomi sobie także rangę problemu narodzin języka i mowy, jak również zrozumie rolę, jaką w sporze o początek języka i mowy odgrywa odwieczna rywalizacja między stanowiskami: pro-naturalistycznym i anty-naturalistycznym. W trakcie zajęć dyskusji zostaną poddane koncepcje mitologiczne i religijne, filozoficzne i naukowe, dzięki czemu student zorientuje się w problematyce, jaką porusza współczesna nauka o biologicznej ewolucji języka i mowy – biolingwistyka. Zajęcia mają na celu uświadomienie studentowi, że ewolucja języka i mowy to filogeneza ontogenezy funkcji struktury, przy czym: komponent filogenetyczny języka i mowy stanowią ich preadaptacje, a komponent ontogenetyczny – ich predyspozycje. Podczas zajęć student dowie się, że ewolucja języka i mowy obejmuje (osobno i/lub razem) zarówno ewolucję struktury reprezentacyjnej języka, jak i ewolucję funkcji komunikacyjnej mowy. W związku z tym pozna teoretyczne założenia i materiałowe odkrycia, jakie dyskutuje się w ramach: modeli ewolucji struktury języka – gramatycznych (Bickerton D., Fitch T., Chomsky N.A., Christiansen M.H.) i leksykalnych (Deacon T.W., Pinker S., Donald M., Stokoe W.C.) oraz modeli ewolucji funkcji mowy – pragmatycznych (Tomasello M., Arbib M., Miller G.F., Dunbar R.) i substancjalnych (Swadesh M., Lieberman P., Corballis M., Calvin W.H.).

**Prof. dr hab. Krzysztof Kłosiński, *Perspektywy humanistyki i uniwersytetu***

Od połowy lat 90. w Stanach Zjednoczonych toczy się niesłyszane żywa dyskusja na temat kryzysu studiów anglistycznych, czy szerzej humanistycznych. W piśmie, które wydaje amerykańskie Association of Department of English, jako „ADE Bulletin”, wypowiadający się, dobrze nam znani, autorzy mówią w tonie katastroficznym. Joseph Hillis Miller: „Coś katastroficznego dzieje się na uniwersytecie, coś drastycznego dzieje się z Uniwersytetem. Uniwersytet traci swoją ideę, misję przewodnią podtrzymującą go od wczesnego wieku XIX”, czyli w Ameryce – od początku dziejów. „Idea”, która stanowiła dla tradycyjnego Uniwersytetu „pojęcie kontrolujące” (supervising concept), ustąpiła na rzecz „treningu technicznego” na usługach międzynarodowych korporacji. Pełniącą funkcję Prezydenta ADE Linda Ray Pratt przypomina książki Roberta Scholesa (*The Rise and Fall of English*, 1998) i Davida Damroscha (*We Scholars*, 1995), streszczając je w jednym zdaniu: „straciliśmy ufność, że studiowanie literatury znaczy cokolwiek”. Scholes przypomina w swojej katastroficznym zatytułowanej książce, że były czasy, kiedy studiowanie literatury opierało się na przekonaniu, że jest ona „tekstem quasi-sakralnym, który mógł być eksponowany przez licencjonowanego nauczyciela-kaznodzieję (teacher-preacher), odsłaniającego wejście do królestwa światła”. Dzisiaj, kiedy literatura uległa upolitycznieniu, obracając się w kulturową produkcję, „musieliśmy zarzucić ową wysoką ścieżkę do królestwa światła” – gorzko konkluduje Linda Ray Pratt.

Losy nauk humanistycznych stanowią przedmiot niezwykle pracowitego namysłu w ostatnich dwudziestu latach. Poświęcono im dziesiątki książek, pisanych nierzadko przez bardzo wybitnych przedstawicieli życia intelektualnego w angielskim kręgu językowym. Powszechna znajomość języka angielskiego oraz pojawianie się książek poświęconych losom humanistyki, dawniej, dziś i jutro, w znanych, prestiżowych wydawnictwach, spowodowały, że dyskusję obserwuje wielu badaczy, głównie ze środowiska, ale też i spoza niego. Dowodzą tego recenzje, fora internetowe, podejmowanie dialogu z poprzednikami w kolejnych publikacjach. Autorzy diagnoz mniej czy bardziej katastroficznym wskazują na dwie wzajem sprzeczne dyrektywy działania. Obie są obronne, choć na dwa skrajnie różne sposoby. Jedną nazwijmy heroiczną, drugą pragmatyczną. Łączy je obie uznanie nieodwracalności zmian w obrębie uniwersytetu w okresie globalizacji i urynkowania. Cały problem polega na tym, czy zamieniony w przedsiębiorstwo uniwersytet zachowuje swoją tożsamość? Celem wykładu jest omówienie toczących się dyskusji, zwłaszcza w kontekście idących radykalnych zmian w nauce polskiej, jakie proponuje „Konstytucja dla nauki”.